

W Polsce przybywa dzieci dotkniętych problemem nadwagi i otyłości. Już 18 proc. dzieci zмага się z tym narastającym problemem cywilizacyjnym. Środki zaradcze podejmowane przez szkoły i administrację publiczną są nieskuteczne, a dla wielu gmin wciąż ważniejsze jest to, ile zarabiają szkolne sklepiki, niż to, jaką żywność oferują.

NIK skontrolowała działania administracji publicznej oraz szkół w zakresie zapobiegania nadwadze i otyłości u dzieci i młodzieży szkolnej. Kontrolą objęto lata 2009 - 2011 (pierwszy kwartał).

Tylko w dwóch szkołach (na 52 skontrolowane) nie stwierdzono przypadków nadwagi i otyłości wśród uczniów. W pozostałych placówkach problem narasta, pomimo formalnie podejmowanych działań zapobiegawczych. W 87 proc. szkół prowadzących sklepiki oraz 75 proc. posiadających automaty spożywcze oferowano produkty o niskiej wartości odżywczej, niezalecane przez dietetyków (np. chipsy, słodkie napoje gazowane, napoje energetyzujące), podczas gdy aż 1/3 szkół nie zapewniała uczniom możliwości zjedzenia obiadu. Co ciekawe, sklepiki z żywnością fast food znajdowały się także m.in. w czterech z ośmiu szkół posiadających tytuł „Szkoła promująca zdrowie”. W żadnej ze skontrolowanych gmin rada nie skorzystała z prawa do podjęcia uchwały wycofującej ze szkolnych sklepików produkty o niskiej wartości odżywczej. Nie podjęto także działań ograniczających zainteresowanie dzieci tego typu żywnością. Sklepiki z produktami zaliczanymi wyłącznie do zdrowej żywności funkcjonowały jedynie w 16 proc. skontrolowanych szkół. Specjaliści zwracają uwagę, że samorządy - szczególnie te borykające się z problemami finansowymi - nierzadko oczekują od dyrektorów szkół, aby dochody z wynajmu powierzchni pod sklepiki, wspomagały budżet szkoły.

Podejmowane przez gminy i szkoły próby propagowania zdrowego stylu życia wśród dzieci i młodzieży są najczęściej niespójne, przypadkowe, doraźne i dlatego nieskuteczne. Samorządy głównie rozbudowywały bazę sportowo-rekreacyjną oraz organizowały imprezy sportowo-turystyczne. Tylko dwie gminy (Chełm, Elbląg) opracowały raporty dot. potrzeb zdrowotnych uczniów, które stały się podstawą lokalnych działań prozdrowotnych. Programy wychowawcze wszystkich skontrolowanych szkół zawierały wprowadzić zagadnienia dotyczące szeroko rozumianych działań sprzyjających zdrowiu, ale tylko w 1/3 z nich określono zadania bezpośrednio związane ze zwalczaniem nadwagi lub otyłości. Poszczególne szkoły brały udział w ogólnopolskich programach prozdrowotnych (m. in. Trzymaj formę, Szklanka mleka, Owoce w szkole). NIK zwraca jednak uwagę, że ocena skuteczności programów jest niemożliwa, ponieważ żaden z nich nie został poprzedzony analizą stanu wyjściowego: nie sprawdzono, jaka jest skala zjawiska nadwagi i otyłości w danej szkole, ani jakie są rzeczywiste potrzeby uczniów. Dyrektorzy szkół zbyt rzadko wykorzystywali także wyniki wykonanych już badań: wszystkie szkoły zapewniły warunki do przeprowadzania badań przesiewowych, pozwalających na wykrycie ewentualnych zaburzeń w stanie zdrowia uczniów, jednak w 1/4 z nich pielęgniarka szkolna nie przedstawiała ich wyników radzie pedagogicznej. Żadna ze skontrolowanych szkół nie uwzględniła w planach doskonalenia zawodowego nauczycieli problematyki z zakresu walki z nadwagą i otyłością. Jednocześnie większość ankietowanych przez NIK nauczycieli przyznała, że nie jest przygotowana do udzielenia pomocy uczniom w zapobieganiu nadwadze i otyłości.

Programy poprawy żywienia i walki z otyłością stały się priorytetem dla wszystkich krajów Unii Europejskiej. W odpowiedzi na zalecenia Komisji Europejskiej Ministerstwo Zdrowia m. in. z Instytutem Żywności i Żywienia realizują Program zapobiegania nadwadze i otyłości oraz przewlekłym chorobom niezakaźnym poprzez poprawę żywienia i aktywności fizycznej na lata 2007 - 2011 POL-HEALTH. Budżet tego programu jest uzależniony od wielkości środków zagwarantowanych corocznie w budżecie Ministra Zdrowia. Środki finansowe na realizację programu w latach 2007-2011 szacowano początkowo

Otyłość dzieci wspomagana w szkole

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: czwartek, 17, listopad 2011 23:00

Tadeusz Narkun

Odsłony: 1259

na 12 mln zł, faktycznie zaplanowano kwotę o połowę mniejszą - 5,9 mln zł, a w rzeczywistości wydatkowano (w latach 2007-2010) niespełna 2,4 mln zł.

Źródło: nik.gov.pl